

Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 18 (1196) 30 kwietnia 2017 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl>

E-mail Redakcji: barbaralanghammer@gmail.com

III NIEDZIELA WIELKANOCNA

Idziemy razem

Czytania: Dz 2,14a - 22-33 / 1P 1,17-21 / Łk 24,13-35

Wszedł i pozostał z nimi (Łk 24,29)

W znaku wędrowca, samotnego i szukającego towarzystwa i w znaku łamanego chleba, także gdy ogarnia nas lęk i zawód, kiedy wybieramy drogę, która oddala nas od naszych obowiązków i oddziela od braci, Zmartwychwstały dołącza do naszej włóczędzy, aby doprowadzić nas na nowo do radości, nadziei i wspólnoty.

Przywracając dwóch uczniów z Emaus na łono wspólnoty, zmartwychwstanie Jezusa staje się zmartwychwstaniem uczniów, zmartwychwstaniem ludzkim: wszystko staje się owocem delikatnej, cierplivej i hojnej miłości Zmartwychwstałego, który staje się wędrowcem przyjmującym za swój smutek uczniów i pomaga im w jego pokonaniu, daje im nowe zrozumienie słowa Bożego, błogosławi, łamie i rozdaje chleb.

Prośmy w nadchodzącym tygodniu o dar Ducha Świętego, aby pomógł nam odczytać i zrozumieć znaki obecności Zmartwychwstałego w naszym życiu osobistym, w życiu naszych rodzin i wspólnot, począwszy od celebracji eucharystycznej, gdzie spotykamy Go jako przyjaciela, który oddaje się nam bez reszty

Okulary

Ochroniarz szkoły, w której uczę (ciemne okulary i nieobecny wzrok) nie jest zapewne osobą, którą pragnąłbyś spotkać z samego rana. Jednak „sztuka”, jaką codziennie staram się praktykować, stawia mnie w takiej pozycji, że staram się kochać wszystkich, bez selekcji. Wrysowałem na twarzy najpiękniejszy uśmiech, jaki tylko potrafiłem, i wysłałem mu razem z dzwiecznym „dzień dobry”. W odpowiedzi usłyszałem jakiś jęk, ale to i tak już coś. Na piętze spotykam panią „od wszystkie-

go”, której nigdy nic nie pasuje: umowa, grafik, związki zawodowe, koledzy, telefon, dzieciaki, które brudzą, fotokopia do zrobienia... prychna tym wszystkim tak bardzo, że dzieci w szkole nazywają ją „Lokomotywa”. Dziś jednak, zanim zaczęła wyrzucać z siebie pokłady niezadowolona, opowiedziałem jej wiele pięknych historii, które przydarzyły mi się w ciągu weekendu. Potem pokazałem jej okulary: „Zobacz, kiedy są brudne, widzę wszystko nie tak, ale kiedy je wyczyszczę, obraz staje się znów ostry i wyraźny. Kiedy nastawiam się pozytywnie, i patrzę przez „szkła” miłości na tych, co są obok mnie, mój punkt widzenia się zmienia, i nawet w trudnych i przykrych sprawach znajduję dobrą stronę”. Słuchała mnie uważnie, po czym chwyciła mnie za ramię i mówi: „Mistrzu, od pięćdziesięciu lat po raz pierwszy spotykam kogoś takiego jak pan. Też tak spróbuję.”

E.D.M., Rzym

**Dałeś mi poznać drogi życia i napełnisz
mnie radością przed obliczem Twoim
(Dz 2,28))**

Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalanej sześćdziesiąt stadiów od Jeruzolimy. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i siedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze? Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jeruzolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało. Zapytał ich: Cóż takiego? Odpowiedzieli Mu: To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że On ➔

➔ str. 1 właśnie miał wyzwolić Izraela. Tak, a po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazły Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli. Na to On rzekł do nich: O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały? I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił. Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał? W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenastu i innych z nimi, którzy im oznajmili: Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi. Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy tamaniu chleba (Łk 24,13-35).

Spotkanie Jezusa w drodze przypomina mi udział w Eucharystii. Jak bardzo uczniowie byli przejęci tym co się stało w Jerozolimie, że nawet nie rozpoznali swojego Mistrza. Przede wszystkim byli mocno rozgoryczeni wydarzeniami ostatnich dni. Po ludzku można rzec, że uciekali z Jerozolimy do Emaus, aby znaleźć tam bezpieczną kryjówkę. Do idących uczniów dołącza Jezus, którego nie rozpoznają, gdyż „oczy ich były niejako na uwięzi”. Uczniowie jednak pozwalają, aby wędrowiec przybliżył się do nich i towarzyszył im w wędrowce. Podejmują dialog przede wszystkim słuchając to, co napotkany wędrowiec ma na ten temat do powiedzenia. Jezus cierpliwie tłumaczy im słowa prorockie z Psalmu 16,10; Ozeasza 6,2; Jonasza 2,17. Tym samym stara się uleczyć ich ból, rozczarowanie. Jednak zatwardziałość ich serca powoduje, że nadal nie rozpoznają w wędrowcu swojego Mistrza i Pana. Dopiero „gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił” weszli do wsi, do której zmierzali, zaprosili Go do wspólnego stołu. Gdy wziął chleb, odmówił błogosławieństwo i połamał wobec nich, otworzyły się ich oczy lecz ON znikł.

Podobnie dzieje się na Eucharystii. Przychodzimy aby wysłuchać Słowa Bożego, które Bóg kieruje do każdej i każdego z nas. Następnie przystępujemy do Uczty Eucharystycznej spożywając Chleb Żywy.

Czy rozpoznaję Chrystusa zmartwychwstałego? Czy rozpoznaję Chrystusa na drogach mojego życia? A może jest to droga mojej ucieczki przed Nim? Czy pragnę wsłuchiwać się w Słowo Boga, które dawało mi światło i uzdrowiało moją duszę i ciało? Czy będąc na Eucharystii przeżywałem szczególną bliskość Jezusa, tak iż serce we mnie pałało?

Prośmy naszego Mistrza i Pana, abyśmy mieli łaskę wiary i nie uciekali przed Nim, ale zawsze rozpoznawali Go w Słowie i Eucharystii.

Wasz brat Franciszek

Sacrum i muzyka

Śpiewy na zakończenie Mszy Świętej

Zgromadzenie liturgiczne posiadało swój początek i zakończenie, zawiązywało się i rozwiązywało. Zebrani wierni byli witani, pozdrawiani i żegnani. Wymagała tego kultura społeczna. Pożegnanie dokonywało się przez „błogosławieństwo kapłana”. Najstarszą formą takiego błogosławieństwa było zawołanie diakona wzywającego zgromadzonych do pochylecia głowy oraz odmawianej przez celebransa modlitwy. Jej kontynuacją w rzymskiej liturgii była oratio super populum.

Chrześcijańska formuła pożegnania w nawiązaniu do missa brzmiała: Ite, Missa est. Zwyczaj takiego zakończenia poświęcony jest od IV wieku. Wzrost tych słów podniósł poprzedzenie ich wyrażeniem Dominus vobiscum i następującą po nich odpowiedzią ludu: Deo gratias. Nie dziwi więc fakt, że już od X wieku Ite, Missa est było śpiewane. Melodie tego rozesłania często czerpano z Kyrie eleison wykonywanego w obrzędach wstępnych. Z czasem Ite, Missa est zaczęto ozdabiać wymyślnymi melodiami. Tradycja liturgiczna przekazała jeszcze inne formy zakończenia np. pokropienie wodą święconą, wystawienie Najświętszego Sakramentu, rozdzielanie wiernym pobłogosławionych chlebów, zwłaszcza tym, którzy nie przystąpili do Komunii Świętej. Powrotowi celebransa do zakrystii towarzyszyły psalmy, kantyk Benedicite (Ps 110) i modlitwy. Teologia liturgii tłumaczy znaczenie obrzędów końcowych. Błogosławieństwo wyprasza się od Boga, który jest źródłem siły i życia. Sam także Bóg jest wypełniającym prośbę. Jego realizacja zakłada wspólnotę z Bogiem. Błogosławieństwo szczególnie odnosi się do Chrystusa, w którym chrześcijanin otrzymuje pełnię łaski. Misja, jaką otrzymuje chrześcijanin, zawiera z jednej strony ruch „ku światłu”, z drugiej - ruch „ku Bogu”, a także jednocześnie wszystkiego w Chrystusie oraz zaproszenie do udziału w łasce Bożej przez włączenie w społeczność eucharystyczną. Wydaje się zatem, że rozesłanie jest ostatnią czynnością liturgiczną i że liturgia na nim się kończy. Można więc sądzić, że wszystko, co następuje potem, nie należy do liturgii. W związku z tym powstaje wątpliwość, czy śpiew po rozesłaniu jest czynnością liturgiczną. Niektórzy są zdania, że jest to śpiew „politurgiczny”. Stąd postulat, aby pieśń na zakończenie nie była regułą, a jako lepsze wyjście sugerują wykonywanie muzyki organowej. Jednakże instrukcja Musicam sacram wyraźnie mówi o śpiewie na zakończenie Mszy św. wliczając go na jednej płaszczyźnie ze śpiewem na wejście, na przygotowanie darów i Komunię Świętą. Jednocześnie instrukcja śpiewów na wyjście stawia podobne wymagania, jak pozostałym śpiewom procesyjnym. Nie bez znaczenia jest też wielowiekowa tradycja zachowana w polskich świątyniach, kiedy to z reguły na zakończenie liturgii wykonuje się śpiewy. Szczególnie ma to miejsce w ważne uroczystości kościelne i państwowe. Wystarczy wymienić takie hymny jak „Boże, coś Polskę” i „My chcemy Boga”. Twierdzenie, że śpiew na wyjście nie należy do liturgii i że nie obowiązują go normy stawiane innym śpiewom, jest błędne. Na zakończenie, odpowiednią pieśnią zgodną z teologią tego obrzędu może być np. „Pobłogosław, Panie nas”, „Idźcie już stąd na ulice”. W okresie Bożego Narodzenia właściwa będzie kolęda, w Wielkim Poście - „Któryś za nas cierpił rany”. W święta maryjne można zaśpiewać Apel Jasnogórski. W okresie zwykłym - „Chrystus wodzem”, „Budujemy Kościół Boży”, „Święty Boże, Święty mocny”. W ten sposób procesja na wyjście otrzyma odpowiednią oprawę mobilizującą uczestników liturgii do radosnego niesienia Dobrej Nowiny w życie. Niewątpliwie, wykonywanie muzyki instrumentalnej lub chóralnej z pewnością jest w tym miejscu pożądane.

ks. Jacek Paczkowski, za www.opiekun.kalisz.pl

Patriarchowie i Prorocy z naszego kościoła

Księga Powtórzonego Prawa

Dziesięcioro Przykazań i nadanie Prawa na Synaju

(Pwt 5)

Wcześniej zostało to opisane w Księdze Wyjścia (Wj 19,16-20,21).

Mojżesz nie waha się wprowadzić tutaj pewnych modyfikacji; tak żeby przykazania miały ściślejszy związek z życiem osiadłym (Pwt 14-16,21).

Następnie Księga Powtórzonego Prawa wymienia szczegółowe Prawa (Pwt 12-26) a mianowicie: nakaz zniszczenia bożków; miejsce kultu; traktowanie bałwochwalców (Pwt 12-13). Dalej Księga Powtórzonego Prawa przypomina które są zwierzęta czyste i nieczyste (Pwt 14), a także o odkładaniu części plonów, zwaną dziesięcina.

Rok siódmy (Pwt 15)

Co 7 lat przypadał rok, w którym niewolnicy odzyskiwali wolność, a dłużnikom darowano długi.

Trzy główne święta (Pwt 16)

Trzy razy w roku – w święta **Paschy, Tygodni** (Pięćdziesiątnicy) i **Namiotów** – wszyscy Izraelici mieli obowiązek stawienia się w wybranym miejscu.

Przyszły prorok (Pwt 15-22)

Prorok podobny do mnie (Pwt 15), Bóg wzbudził wielu proroków w następnych stuleciach, ale wydaje się, że Nowy Testament widzi w słowach odniesienie do proroka *par excellence*, samego Jezusa (J 5,46; Dz 3,22-26).

Rozwód (Pwt 24, 1-4)

Mojżesz nie wprowadza rozwodu, ale porządkuje starożytną praktykę, ustalając dwa warunki; określony motyw i formalny dokument.

Przekleństwa i Błogosławieństwa (Pwt 27-30)

Przekleństwa i błogosławieństwa stanowią integralną część starożytnych traktatów zawieranych na Bliskim Wschodzie.

Wezwanie narodu do wierności wobec Przymierza (Pwt 29-30)

Życie Mojżesza dobiega kresu. Jego ostatnie słowa skierowane do ludu tchną szczególną żarliwością. Prosi, ostrzega, zachęca, stawia przed wyborem: życie albo śmierć, błogosławieństwo albo przekleństwo.

Zabezpieczenie Dokumentu Przymierza; Wyznaczenie następcy (Pwt 31)

Prawo zostaje oddane pod opiekę lewitów. Mojżesz nakazuje regularne publiczne czytanie Prawa. W następnych stuleciach Izraelowi powodziło się dobrze, kiedy słucał Słowa Bożego i był mu posłuszny. Jozue został formalnie wyznaczony na zastępcę Mojżesza (Lb 27,12-23) (cdn.).

Opracowali Elżbieta i Andrzej Georgowie

Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej

Dzień Flagi Rzeczypospolitej to święto państwowe obchodzone **2 maja** skupiające uwagę na symbolach państwowości polskiej, a w szczególności na Fladze RP. Jest to święto stosunkowo młode, bo obchodzone w Polsce dopiero od 2004r., na mocy ustawy Sejmu RP z dnia 20 lutego 2004r. Dzień Flagi Rzeczypospolitej ma na celu propagować wiedzę o polskiej tożsamości oraz symbolach narodowych, które na przestrzeni wieków podlegały zmianie. Ustanowienie 2 maja dniem flagi państwowej ma swoje podłoże historyczne. Właśnie tego dnia żołnierze polscy z 1 Dywizji Kościuszkowskiej zawiesili biało-czerwoną flagę na kolumnie zwycięstwa w Tiergarten w Berlinie, zdobywając miasto przyczynili się do zakończenia działań wojennych w Europie w czasie II wojny światowej. Data ta nawiązuje również do czasów PRL-u, w których, w przeddzień ustanowienia Święta Konstytucji 3 Maja, władze komunistyczne wydały zakaz wywieszania flag państwowych dla upamiętnienia tego wydarzenia.

Czy wiesz, że...

...niedziela to pierwszy dzień tygodnia, najstarszy dzień świąteczny chrześcijan obchodzony na pamiątkę zmartwychwstania Chrystusa?

Niedzielę nazywano również „dniem Pańskim” (Ap 1,10), „dniem słońca” (św. Justyn) i „dniem ósmym”. Świętowanie niedzieli stanowiło znak rozpoznawczy chrześcijan i odróżniało ich od Żydów świętujących szabat. W niedzielę wszyscy ochrzczeni zbierali się na łamanie chleba i modlitwę (por. Dz 20,7) czyli na sprawowanie Eucharystii.

Do IV w. niedziela była dniem pracy, dlatego gromadzono się na modlitwę dopiero wieczorem względnie bardzo wcześnie rano. W 321 r. cesarz Konstantyn wydał dekret ogłaszający niedzielę dniem wolnym od pracy i zakazującym wykonywania tego dnia wszelkich czynności urzędowych. Chrześcijanie pierwszych wieków gromadzili się na niedzielnej Eucharystii z potrzeby serca, traktując ją jako spotkanie z Chrystusem i braćmi.

Przykazanie kościelne nakazujące udział w niedzielnej Mszy św. (początkowo w swoim kościele parafialnym) obowiązuje dopiero od średniowiecza. Dla chrześcijan niedziela jest dniem modlitwy we wspólnocie wierzących (w kościele) i w gronie rodzinnym, dniem odpoczynku po pracy i dniem radości ze spotkania z Bogiem i braćmi.

Intencje Apostolstwa Modlitwy -

Maj

Intencja ogólna: Aby chrześcijanie w Afryce dawali profetyczne świadectwo pojednania, sprawiedliwości i pokoju, naśladując Jezusa miłosiernego.

Intencja parafialna: W intencji dzieci pierwszokomunijnych i ich rodziców..

Modlitwa do św. Klemensa

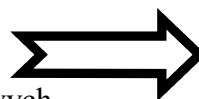
Święty Klemensie, Patronie naszej Parafii,
Bóg powołał Cię, abyś rządził Jego Kościołem,
a przez męczeństwo potwierdził to, coś sprawował na ołtarzu.
Prosimy Cię wspieraj nas, byśmy przez przykład Twojej wiary
i głoszoną przez Ciebie naukę mogli podążać ku naszemu
mistrzowi Jezusowi Chrystusowi. Amen.

RESTAURACJA
BaHus

www.bahus.pl

Restauracja BaHus
jest świetnym miejscem do organizacji wszelkiego rodzaju imprez.
Specjalizujemy się w organizacji:

- przyjęć weselnych,
- bankietów,
- imprez cateringowych,
- innych imprez okolicznościowych.



USTROŃ
ul. 9 Listopada 10
tel. 33 854 26 72
kom. 602 831 296

Kacik poezji

Na dzień dobry

Czasem wiatr zdmuchnie
smutek przelotny,
Ciepłym tchnieniem znów dłonie ogrzeje,
I przegoni wszystkie kłopoty,
Więc dziękuję wiatrowi, że wieje.

Czasem deszcz o szyby zadzwoni
Mokra trawa kroplami lśni
Łzami łatwiej tęsknotę zasłonić,
Więc dziękuję deszczowi za łzy.

Czasem słońce w gonitwie do lata
Znowu ogród barwami roznieci
Pozapala iskry na kwiatkach,
Więc dziękuję słońcu, że świeci.

No, a czasem się do mnie uśmiechniesz
Znikną smutki szaro – niebieskie
Stoisz w proggu i słońce masz w oczach,
Więc dziękuję Ci za to, że jesteś...

Czesław Miłosz



jest kołem ratunkowym na morzu życia

Spotykają się kumple i jeden mówi:

- Wiesz właśnie wróciłem z Norwegii,
staaary czego ja tam nie widziałem: niedźwiedzie, renifery
po prostu wszystko...

Drugi mówi:

- A fiordy widziałeś? Widziałeś?

A ten na to:

- Staaaary, fiordy to mi z ręki jadły...

DYŻURY SPOWIEDNIKÓW W TYM TYGODNIU

Dzień tygodnia **9. 00 - 10. 30**

poniedziałek

wtorek

środa

czwartek

piątek

ks. W. Firlej

ks. A. Gawlas

Św. Klemens

Dzień tygodnia **15. 00 - 16. 30**

poniedziałek

wtorek

środa

czwartek

piątek

Pasjoniści

Św. Klemens

Św. Klemens

Z życia parafii



• W niedzielę tydzień temu składaliśmy ofiary na cele charytatywne, natomiast do puszek - na pomoc ofiarom w Syrii.

• W poniedziałek swoje spotkanie mieli Seniorzy - najpierw na Mszy św. o godz. 8³⁰, a potem zostali zaproszeni do salki na kawę.

• Po południu na rozważaniu Słowa Bożego spotkała się „Grupa Biblijna”.

• We wtorek, w dniu wspomnienia św. Marka ewangelisty, po pierwszej Mszy św. procesyjnie przeszliśmy do krzyża na dziedzińcu, gdzie Ksiądz Proboszcz prowadził modlitwę o urodzaje.

• Na środę, na godz. 16⁰⁰ zostały zaproszone osoby należące do Apostolatu Maryjnego.

• Pamiętajmy w naszych modlitwach o bracie Ryszardzie, który w dniu 20 maja przyjmie święcenia diakonatu w zakonie kapucynów.

KWIATKI PAPIEŻA FRANCISZKA

Czy wiecie, że?...

Papież Franciszek napisał:

„Ulecz nasze życie, byśmy strzegli świata, a nie łupili go, byśmy rozsiewali piękno, a nie skażenie i zniszczenie”.

JUBILACI TYGODNIA

Karol Ciešlar

Barbara Szcześniewska

Elżbieta Sopel

Zofia Ogrodzka

Marian Szymaniak

Kazimierz Chołuj

Anna Kosińska

Maria Holeksa

Teodora Radke

Elżbieta Georg

Grażyna Kaczmarczyk

Agata Szewern

Stanisław Barczyk

Krystyna Adamczyk-

Podzorska

Irena Hanus

Krystyna Ficek



Jubilatom życzymy pomyślności, zdrowia, łask Bożych za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny oraz radości i spokoju.

„Po górach, dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), Roman Langhammer (skład komputerowy), Franciszek Jaworski, ks. Mariusz Jagosz (ogłoszenia i intencje)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

Wydawca: Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

Koszt wydania: 1 zł.; ofiara dobrowolna.

Adres Redakcji: 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. 33 854 30 23 (Parafia: 33 854 24 49).

Strona internetowa Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl> E-mail Redakcji: barbaralanghammer@gmail.com